



Sygn. akt: WA 9/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Bogdan Rychlicki (przewodniczący)

SSN Marian Buliński

SSN Edward Matwijów (sprawozdawca)

Protokolant : Anna Krawiec

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Zbigniewa Badelskiego

w sprawie 1. ppłk. rez. Z. E. S., 2. kpt. rez. M. J. M., 3. kpt. rez. M. R. M., 4. st. kpr. K. A. Ż., 5. szer. rez. T. M. P. oskarżonych z art. 231 § 1 k.k. i art. 354 § 2 k.k. w zb. z art. 354 § 1 k.k. po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 21 maja 2013 r., apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych i prokuratora na niekorzyść M. M. od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 10 grudnia 2012 r., sygn. akt: [...]

**1. uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do kpt. rez. M. R. M. i szer. rez. T. P. i sprawę w tej części przekazuje Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania, a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,**

**2. zasądza od ppłk. Z. S., kpt. rez. M. M. i st. kpr. K. Ż. po 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze oraz obciąża każdego z nich w 1/5 części kosztami tegoż postępowania.**

## UZASADNIENIE

Wojskowy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 10 grudnia 2012 r.:

**I. ppłk. rez. Z. E. S.** za winnego popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 polegającego na tym, że:

„w dniu 16 października 2007 r. na Poligonie Sił Powietrznych w [...], będąc funkcjonariuszem publicznym - żołnierzem zawodowym pozostającym w czynnej służbie wojskowej, dowódcą dywizjonu przeciwlotniczego [...], wyznaczonym rozkazem dziennym Dowódcy Zgrupowania Poligonowego Wojsk OPL nr [...] z dnia 12.10.2007r. płk L. C. na stanowisko funkcyjne "kierownika strzelania", w czasie ćwiczeń poligonowych 3 bplot z [...], odbywających się na stanowisku ogniowym nr [...] w godz. 19:00-22:00 wg zadania [...] w miejscowości W., nie dopełnił swoich obowiązków wynikających z pkt. 11.16 załącznika nr 1 do rozkazu nr Z-56 Dowódcy Sił Powietrznych z dnia 17 marca 2006 r. w ten sposób, iż dopuścił wbrew pkt. 11.4 załącznika nr 1 do wspomnianego rozkazu, do załadowania amunicją bojową - przez szkolący się pododdział - dwóch zestawów przeciwlotniczych ZU-23-2 poza terenem stanowiska ogniowego, w wyniku czego doszło do oddania z działka przeciwlotniczego ZU-23-2 zamontowanego na pojeździe marki Star 266 o nr rej. [...], a obsługiwanego przez st. kpr. K. Ż., szer. T. M. P., szer. B. M. W., szer. M. K., szer. S. D. i szer. P. Z., niekontrolowanego strzału do stojącego za nim zestawu przeciwlotniczego ZU-23-2 zamontowanego na pojeździe marki Star 266, wskutek czego śmierć poniósł szer. G. S., a st. plut. A. S. doznał obrażeń ciała w postaci amputacji paliczka środkowego palca piątego prawej ręki oraz rany szarpanej paliczka środkowego palca czwartego ręki prawej, szer. Z. B. doznał obrażeń ciała w postaci powierzchownych, nie penetrujących ran postrzałowych szyi, klatki piersiowej i głowy, a szer. M. B. doznał obrażeń ciała w postaci wielocłonowego złamania kości sklepienia czaszki i rany mózgu, zaś uszkodzeniu uległ zestaw przeciwlotniczy ZU-23-2 zamontowany na pojeździe marki Star 266, czym działał na szkodę zarówno interesu prywatnego jak i publicznego”.

Na podstawie art. 231 § 1 k.k., art. 69 § 1 i 2, art. 70 § 1 pkt 1 k.k. Sąd skazał ppłk. rez. Z. E. S. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat.

**II. kpt. rez. M. J. M.** za winnego popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. polegającego na tym, że:

„w dniu 16 października 2007 r. na Poligonie [...], będąc funkcjonariuszem publicznym - żołnierzem zawodowym pozostającym w czynnej służbie wojskowej, dowódcą [...], wyznaczonym rozkazem dziennym Dowódcy Zgrupowania Poligonowego Wojsk [...] z dnia 12.10.2007 r. płk L. C. na stanowisko funkcyjne „strzelającego z ZU-23-2” w czasie ćwiczeń poligonowych, odbywających się na stanowisku ogniowym nr [...] w godz. 19:00- 22:00 wg zadania 1[...] w miejscowości W., nie dopełnił swoich obowiązków wynikających z pkt. 11.18 załącznika nr 1 do rozkazu Dowódcy Sił Powietrznych z dnia 17 marca 2006 r., w ten sposób, iż dopuścił wbrew pkt. 11.4 załącznika nr 1 do wspomnianego rozkazu, do załadowania amunicją bojową - przez szkolący się pododdział - dwóch zestawów przeciwlotniczych ZU-23-2 poza terenem stanowiska ogniowego, w wyniku czego doszło do oddania z działka przeciwlotniczego ZU-23-2 zamontowanego na pojeździe marki Star 266 o nr rej. [...], a obsługiwanego przez s[...], niekontrolowanego strzału do stojącego za nim zestawu przeciwlotniczego ZU-23-2 zamontowanego na pojeździe marki Star 266, wskutek czego śmierć poniósł szer. G. S., a st. plut. A. S. doznał obrażeń ciała w postaci amputacji paliczka środkowego palca piątego prawej ręki oraz rany szarpanej paliczka środkowego palca czwartego ręki prawej, szer. Z. B. doznał obrażeń ciała w postaci powierzchownych, nie penetrujących ran postrzałowych szyi, klatki piersiowej i głowy, a szer. M. B. doznał obrażeń ciała w postaci wieloczęłowego złamania kości sklepienia czaszki i rany mózgu, zaś uszkodzeniu uległ zestaw przeciwlotniczy ZU-23-2 zamontowany na pojeździe marki Star 266, czym działał na szkodę zarówno interesu prywatnego jak i publicznego”.

Na podstawie art. 231 § 1 k.k., art. 69 § 1 i 2, art. 70 § 1 pkt 1 k.k. Sąd skazał kpt. rez. M. J. M. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat.

**III. st. kpr. K. A. Ż.** za winnego popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. polegającego na tym, że:

„ w dniu 16 października 2007r. na Poligonie [...], będąc funkcjonariuszem publicznym - żołnierzem zawodowym pozostającym w czynnej służbie wojskowej, dowódcą działonu [...], wyznaczonym rozkazem dziennym Dowódcy Zgrupowania Poligonowego Wojsk [...] z dnia 12.10.2007r. płk L. C. jako dowódca działu ZU-23-2 zamontowanego na pojeździe marki Star 266, w czasie ćwiczeń poligonowych [...], odbywających się na stanowisku ogniowym nr [...] w godz. 19:00-22:00 wg zadania [...] w miejscowości W., nie dopełnił swoich obowiązków w ten sposób, iż dopuścił wbrew pkt. 8.12 lit. b i pkt. 11.4 załącznika nr 1 do rozkazu Dowódcy Sił Powietrznych z dnia 17 marca 2006r., do załadowania amunicją bojową - przez szkolący się pododdział - swojego niesprawnego zestawu przeciwlotniczego ZU-23-2 zamontowanego na pojeździe marki Star 266 10 poza terenem stanowiska ogniowego, w wyniku czego doszło do oddania z działka przeciwlotniczego ZU-23-2 zamontowanego na pojeździe marki Star 266, dowodzonego przez siebie, a ponadto obsługiwanego przez [...], niekontrolowanego strzału do stojącego za nim zestawu przeciwlotniczego ZU-23-2 zamontowanego na pojeździe marki Star 266, wskutek czego śmierć poniósł szer. G.S., a st. plut. A . S. doznał obrażeń ciała w postaci amputacji paliczka środkowego palca piątego prawej ręki oraz rany szarpanej paliczka środkowego palca czwartego ręki prawej, szer. Z. B. doznał obrażeń ciała w postaci powierzchownych, nie penetrujących ran postrzałowych szyi, klatki piersiowej i głowy, a szer. M. B. doznał obrażeń ciała w postaci wieloczęłonowego złamania kości sklepienia czaszki i rany mózgu, zaś uszkodzeniu uległ zestaw przeciwlotniczy ZU-23-2 zamontowany na pojeździe marki Star 266, czym działał na szkodę zarówno interesu prywatnego jak i publicznego”.

Na podstawie art. 231 § 1 k.k., art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. Sąd skazał st. kpr. K. Ż. na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat.

**IV. szer. rez. T. M. P.** za winnego popełnienia przestępstwa z art. 354 § 2 k.k. polegającego na tym, że:

„ w dniu 16 października 2007 r. na Poligonie [...], w czasie ćwiczeń poligonowych [...], odbywających się na stanowisku ogniowym nr [...] w godz. 19:00-22:00 wg

zadania [...] w miejscowości W., będąc żołnierzem służby zasadniczej JW [...], służącym na stanowisku prawego ładowniczego zestawu przeciwlotniczego ZU-23-2 zamontowanego na pojeździe marki Star 266, nieostrożnie obchodził się i nieostrożnie użył broń wojskową - w/w zestaw przeciwlotniczy poprzez to że: na polecenie dowódcy działonu st. kpr. K. Ż. rozpoczął osiąganie gotowości bojowej nr 2 poza stanowiskiem ogniowym, wbrew wszelkim zasadom obchodzenia się z bronią palną w czasie, gdy jego niesprawny zestaw miał nakierowane lufy w kierunku drugiego zestawu przeciwlotniczego ZU-23-2 zamontowanego na pojeździe marki Star 266 i w czasie osiągania tejże gotowości bojowej nr 2 wskutek pomylenia kolejności czynności przy osiąganiu gotowości bojowej nr 2 odsunął magazyn dosłany wcześniej w położenie bojowe rękojeści utrzymywacza skrzynki amunicyjnej - w skutek czego pierwszy nabój z taśmy wsunął się pod pokrywę i zaczepił za ustalacze pokrywy donośnika armaty, następnie zablokował części ruchome na napinaczu, poprzez odciągnięcie do oporu i zwolnienie rękojeści mechanizmu przeładowania, po czym energicznie dosłał magazyn z zamontowaną taśmą naboju, co doprowadziło do wepchnięcia drugiego naboju z taśmy pod pokrywę za ustalacze pokrywy donośnika armaty, zaś pierwszy nabój wówczas znalazł się na linii dosyłania do komory naboju na skutek czego armata była gotowa do oddania strzału z prawej armaty, który to padł bądź po odruchowym odpaleniu przez niego ze spustu oddzielnego, lub po błędnym trzymaniu przez celowniczego szer. B. W. nogi na spuście nożnym zamiast na hamulcu obrotu armaty w poziomie, na skutek czego po oddaniu strzału przez prawą armatę w/w zestawu, trafiony został stojący za nim zestaw przeciwlotniczy ZU-23-2 zamontowany na pojeździe marki Star 266, w wyniku czego obrażeń ciała doznał: w postaci ran szarpanych tkanek miękkich i struktur kostnych szyi, głowy, klatki piersiowej i okolicy barku prawego, z rozdarciem tętnicy szyjnej wspólnej prawej, żyły szyjnej wspólnej prawej, tętnicy i żyły podobojczykowej prawej oraz żyły głównej dolnej szer. G. S., które to obrażenia spowodowały ostry śmiertelny krwotok do prawej jamy opłucnej, worka osierdziowego i krwotok zewnętrzny w wyniku którego to w/w zmarł na miejscu;

- w postaci postrzałowego uszkodzenia czaszki i płatów ciemieniowych mózgu szer. M. B., które to obrażenia spowodowały u w/w niedowład czterokończynowy

skutkujący ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu w postaci ciężkiego kalectwa uniemożliwiającego prawidłowe funkcjonowanie;

- w postaci rany postrzałowej palca piątego ręki prawej z uszkodzeniem ścięgien i wieloodłamowym złamaniem środkowego paliczka tego palca st. plut. A.S., które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała u w/w na okres powyżej dni siedmiu;
- w postaci powierzchniowych postrzałowych ran tkanek miękkich głowy i tułowia szer. Z. B., które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej dni siedmiu oraz w/w na skutek silnej reakcji na stres doznał rozstroju zdrowia psychicznego na okres poniżej dni siedmiu”.

Na podstawie art. 354 § 2 k.k., art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. Sąd skazał szer. rez. T. P. na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat.

V. Tymże wyrokiem kpt. rez. M. R. M. na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. został uniewinniony od popełnienia czynu określonego w art. 231 § 1 k.k. polegającego na tym, że:

„ w dniu 16 października 2007r. na Poligonie [...], będąc funkcjonariuszem publicznym - żołnierzem zawodowym pozostającym w czynnej służbie wojskowej, szefem [...], wyznaczonym rozkazem dziennym Dowódcy Zgrupowania Poligonowego Wojsk [...] z dnia 12.10.2007r. płk L. C. na stanowisko funkcyjne „rozjemcy ogniowego”, w czasie ćwiczeń poligonowych [...], odbywających się na stanowisku ogniowym nr [...] w godz. 19:00-22:00 wg zadania [...] w miejscowości W., nie dopełnił swoich obowiązków wynikających z pkt. 11.20 załącznika nr 1 do rozkazu nr [...] Dowódcy Sił Powietrznych z dnia 17 marca 2006r. w ten sposób, iż dopuścił wbrew pkt. 11.4 załącznika nr 1 do wspomnianego rozkazu, do załadowania amunicją bojową - przez szkolący się pododdział - dwóch zestawów przeciwlotniczych ZU-23-2 poza terenem stanowiska ogniowego, w wyniku czego doszło do oddania z działka przeciwlotniczego ZU-23-2 zamontowanego na pojeździe marki Star 266, a obsługiwanego przez [...], niekontrolowanego strzału do stojącego za nim zestawu przeciwlotniczego ZU-23-2 zamontowanego na pojeździe marki Star 266, wskutek czego śmierć poniósł szer. G. S., a st. plut. A. S. doznał obrażeń ciała w postaci amputacji paliczka środkowego palca piątego

prawej ręki oraz rany szarpanej paliczka środkowego palca czwartego ręki prawej, szer. Z. B. doznał obrażeń ciała w postaci powierzchownych, nie penetrujących ran postrzałowych szyi, klatki piersiowej i głowy, a szer. M. B. doznał obrażeń ciała w postaci wieloczęłowego złamania kości sklepienia czaszki i rany mózgu, zaś uszkodzeniu uległ zestaw przeciwlotniczy ZU-23-2 zamontowany na pojeździe marki Star 266, czym działał na szkodę zarówno interesu prywatnego jak i publicznego”.

Apelację od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego ppłk. rez. Z. S., obrońca oskarżonego kpt. rez. M. . obrońca oskarżonego st. kpr. K. Ż., adw. A. K. i adw. M. S. jako obrońcy szer. rez. T. P. oraz prokurator na niekorzyść oskarżonego kpt. rez. M. M.

A. Obrońca oskarżonego ppłk. rez. Z. S. zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego a mianowicie art. 7 k.p.k. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, która miała wpływ na treść wyroku, poprzez zbyt swobodną, nieuzasadnioną interpretację działań podjętych na skutek rozkazu oskarżonego dotyczącego osiągnięcia gotowości bojowej nr 2 na stanowisku ogniowym nr [...] Poligonu [...],

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, że:

- zdarzenie miało miejsce poza terenem stanowiska ogniowego nr [...];
- oskarżony dopuścił do załadowania amunicją bojową zestawu przeciwlotniczego ZU-23-2 poza terenem stanowiska ogniowego, pomimo braku dowodów uzasadniających takie ustalenia, bowiem oskarżony nigdy nie wydawał polecenia, którego skutkiem byłoby wprowadzenie naboju do komory naboju tego zestawu przeciwlotniczego.

W konkluzji obrońca wniósł o „zmianę wyroku przez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy i uniewinnienie oskarżonego ppłk. rez. Z. S. od zarzutu aktu oskarżenia”.

B. Obrońca oskarżonego kpt. rez. M. M. zarzucił wyrokowi Sądu pierwszej instancji:

- obrazę przepisów postępowania mającego istotny wpływ na treść orzeczenia: art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej i wybiórczej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności:

- ustalenie, iż dział ZU 23-2 było sprawne technicznie, pomimo braku dowodów – opinii w tym zakresie, dokonanych przez powołany zespół biegłych oględzinach działa już zakonserwowanego i wreszcie braku możliwości przeprowadzenia ponownych oględzin sprzętu;
- ustalenie, iż do zdarzenia doszło poza stanowiskiem ogniowym, wbrew znajdującemu się w aktach „schematowi SO-3 w dniu 16.10.2007 r. godz. 21.00” (k. 196 wg numeracji PG w G.), które miały istotny wpływ na treść orzeczenia;
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k., poprzez brak przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłych/instytucji naukowej lub specjalistycznej na okoliczność stanu technicznego działa, możliwych mechanizmów oddania niekontrolowanego wystrzału i oparcie wyroku wyłącznie na wiedzy Sądu, które to naruszenie w sposób istotny miało wpływ na treść orzeczenia;
- art. 424 § 2 k.p.k. oraz art. 413 § 2 k.p.k. poprzez:
  - brak dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu,
  - brak wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia, a jedynie powołanie się na treść zarzutu,
  - wewnątrznie i logicznie sprzeczne określenie możliwych przyczyn powstania wypadku,
  - brak wskazania jaki konkretnie (spośród 4 wymienionych) obowiązek wynikający z treści pkt. 11.18 załącznika do rozkazu [...] naruszył oskarżony, które to naruszenie miało wpływ na treść orzeczenia mianowicie poprzez uznanie, że doszło do załadowania dwóch zestawów przeciwlotniczych,
  - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mające wpływ na jego treść:
    - błędne przyjęcie, iż oskarżony dopuścił do załadowania amunicją bojową dwóch zestawów przeciwlotniczych ZU-23-2 poza stanowiskiem ogniowym, podczas gdy nie miało to miejsca, które to błędy miały istotny wpływ na treść orzeczenia,
    - błędne przyjęcie, iż kpt. rez. M. M., wbrew obowiązkowi wynikającemu z pkt. 11.4 i 11.18 załącznika do rozkazu [...], dopuścił do załadowania działa, podczas gdy obowiązki „strzelającego” rozpoczynały się po wydaniu przez przełożonego komendy cel w wycinku, do której wydania nie doszło”.



Obrońca oskarżonego podniósł ponadto obrazę przepisu prawa materialnego art. 318 k.k. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy oskarżony przekazując komendę do osiągnięcia „gotowości bojowej nr 2” wykonywał rozkaz bezpośredniego przełożonego przy jednoczesnym braku umyślności popełnianego przestępstwa z art. 231 k.k.

Na tej podstawie autor apelacji wniósł o uniewinnienie osk. kpr. rez. M.M. od stawianego mu zarzutu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu.

C i D. Obrońca oskarżonego st. kpr. K. Ż. i szer. rez. T. P. zarzucił wyrokowi Sądu pierwszej instancji:

- „ 1. naruszenie przepisu art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez przekroczenie granic oskarżenia w opisie czynu przypisanego T. P. i K. Ż.,
2. istotny błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu oskarżonego T. P. za winnego zarzucanego mu czynu, poprzez oparcie ustaleń dotyczących skazania na dowolnej ocenie, z pominięciem istotnych wątpliwości wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego,
3. naruszenie prawa materialnego, art. 354 k.k., poprzez przyjęcie, że pomiędzy zachowaniem T. M. a skutkiem w postaci śmierci G. S. i uszkodzeniami ciała M. B. istnieje normatywne powiązanie przyczynowe,
4. istotny błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu oskarżonego K. Ż. za winnego zarzucanego mu czynu, poprzez oparcie ustaleń dotyczących skazania na dowolnej i wybiórczej ocenie dowodów i pominięciu dowodów przemawiających na korzyść tego oskarżonego,
5. naruszenie prawa procesowego, przepisów art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 i 410 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k., poprzez wybiórczą i dowolną ocenę dowodów, w tym zastąpienie ustaleń dotyczących istotnych okoliczności sprawy wymagających wiedzy specjalistycznej oceną innych dowodów oraz rażąco naruszenie zasady *in dubio pro reo*,
6. naruszenie prawa procesowego, przepisu art. 442 § 3 k.p.k., poprzez pominięcie zapatrywań i wskazań Sądu odwoławczego w tej sprawie,

7. naruszenie prawa procesowego, przepisu art. 424 k.p.k., poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku polegające na braku wskazania, na jakich dowodach Sąd się oparł przy wyrokowaniu, jakie uznał za wiarygodne a jakim odmówił wiarygodności”.

Wskazując na powyższe zarzuty adw. A. K. wniosła o uniewinnienie oskarżonych T. P. i K. Ż. od zarzucanych im czynów.

Adw. M. S. będący także obrońcą szer. rez. T. P. zarzucił orzeczeniu Sądu pierwszej instancji:

„ rażące naruszenie przepisów procedury, tj. art. 397 § 4 k.p.k., mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez nierozstrzygnięcie wątpliwości w postaci ustalenia przez Sąd I instancji „przyczyn oddania strzału przed stanowiskiem ogniowym”, które to zagadnienie budziło wątpliwości Sądu I instancji, bowiem postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2011 r. w trybie art. 397 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy określił rzecznikowi oskarżenia publicznego termin do usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego zlecając między innymi powołanie biegłego w celu zbadania powyższej okoliczności, z którego to zobowiązania oskarżenie się nie wywiązało, a żadne inne czynności dowodowe w sprawie nie przyczyniły się do wyjaśnienia tejże tak istotnej kwestii, która finalnie została rozstrzygnięta na niekorzyść oskarżonego;

- rażące naruszenie przepisów procedury, tj. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. poprzez niedokładne określenie przypisanego czynu oskarżonemu;

- rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, tj. - art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., w zw. z art. 92 k.p.k., w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez dokonanie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób wybiórczy, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz zasady in dubio pro reo przejawiających się w m.in.:

a) w braku wyjaśnienia przyczyn przyjęcia jednego z hipotetycznych zachowań zawierającego w sobie kolejnych kilka przypuszczalnych działań T. P. i innej osoby (pana W.), które miało wyczerpywać znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary wyartykułowanego w normie prawnej zawartej w art. 354 § 2 k.k. mając na

uwadze fakt, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał żadnych podstaw do takiego ustalenia, a tym samym Sąd I instancji dokonał dowolnego, wybiórczego ustalenia stanu faktycznego nie podając przy tym jakiegokolwiek argumentacji, która przemawiałaby za dokonanymi ustaleniami wobec czego Sąd meriti z uwagi na brak pewności co do przebiegu zdarzenia, dokonując niniejszych ustaleń dopuścił się naruszenia fundamentalnej zasady in dubio pro reo będącej konsekwencją zasady domniemania niewinności,

b) brak wyjaśnienia wpływu nie zabezpieczenia dowodu rzeczowego w postaci działa przeciwlotniczego oraz udostępnienia go osobom bezpośrednio zainteresowanym wynikiem sprawy, tj. kpr. R. K. i kpr. S. K. w celu jej konserwacji poprzez jej rozebranie, czyszczenie oraz składanie przed przybyciem biegłych mających na celu wydanie opinii w zakresie stanu technicznego w chwili zdarzenia, który mógł być jedyną przyczyną niekontrolowanego wystrzału. W konsekwencji nie wyjaśniono czy wystrzał mógł zostać bezpośrednio lub chociaż pośrednio spowodowany nie błędem człowieka, a wadliwym stanem technicznym armaty lub jej części w dniu zdarzenia, którego nie dało się ustalić przez biegłych wydających opinię i nie wyciągnięcie przez Sąd I instancji konsekwencji z takiego stanu rzeczy poprzez rozstrzygnięcie i tej kwestii na korzyść oskarżonego,

c) nieprawidłowej ocenie wyjaśnień oskarżonego poprzez stwierdzenie, że nieprzyznanie się oskarżonego do zarzucanego mu czynu stanowi realizację linii obrony, w sytuacji gdy wcześniej oskarżony do winy się przyznał i wyciągnięcie z tego faktu okoliczności obciążających oskarżonego, w sytuacji gdy oskarżony ma prawo do zmiany swojego stanowiska procesowego, co winno podlegać neutralnej ocenie przez Sąd orzekający, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że oskarżony przyznając się do winy nie był w stanie opisać jaki to błąd miał on popełnić; jego pierwotne wyjaśnienia muszą zatem być odczytane również jako świadczące o nieprzyznawaniu się pana P. do stawianego mu zarzutu,

- błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie, że między przesłanką „nieostrożnego obchodzenia się z bronią wojskową”, a skutkiem opisanym w § 2 art. 354 k.k. istnieje związek przyczynowo - skutkowy, w sytuacji gdy już sama lektura części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku jednoznacznie wskazuje, że Sąd nie dokonał żadnych pewnych ustaleń w

tym zakresie wskazując, co wymaga ponownego podkreślenia, w części rozstrzygającej na dwa różne zachowania mające rzekomo doprowadzić do zaistnienia skutku i to zachowania, które Sąd I instancji przypisał dwóm różnym osobom (oskarżonemu lub panu W.),

- rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 442 § 3 k.p.k. mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez pominięcie zapatrywań i wskazań sądu odwoławczego w niniejszej sprawie”.

W oparciu o podniesione zarzuty wniósł o uniewinnienie oskarżonego.

W apelacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego kpt. rez. M.R. M. sformułowany został zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, poprzez przyjęcie, iż brak jest możliwości uznania zarzutu stawianemu oskarżonemu kpt. rez. M. R. M. za zasadny i nie budzący wątpliwości, podczas gdy analiza zebranych w postępowaniu karnym dowodów wskazuje jednoznacznie na to, że ww. oskarżony dopuścił się zarzucanego przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.

Na rozprawie apelacyjnej przed Sądem Najwyższym obrońcy oskarżonych Z. S., M. M., K. Ż. i T. P. popierali wniesione apelacje, obrońca oskarżonego R. M. domagał się utrzymania zaskarżonego wyroku w odniesieniu do tego oskarżonego i nieuwzględnienia apelacji prokuratora.

Prokurator natomiast domagał się nieuwzględnienia apelacji obrońców oraz uwzględnienia apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego M. i uchylenia zaskarżonego wyroku w odniesieniu do tego oskarżonego oraz oskarżonego T. P. i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego M. B. poparł stanowisko prokuratora.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

I. Co do apelacji obrońcy oskarżonego ppłk. rez. Z. S. oraz obrońcy kpt. rez. M. M.

Sformułowane w obu apelacjach zarzuty oraz zawarta na ich poparcie argumentacja są ze sobą zbieżne, przeto zostaną omówione łącznie. Obie apelacje podnosząc mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 193 § 1 i 2 k.p.k., art. 167 k.p.k., a także błędy w ustaleniach

faktycznych, kwestionują przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez Sąd *meriti* w zakresie ustaleń odnośnie sprawności technicznej działa ZU-23-2 oraz ustalenia, iż do zdarzenia doszło poza stanowiskiem ogniowym.

Zdaniem Sądu Najwyższego obie apelacje z tak podnoszonymi zarzutami nie zasługują na uwzględnienie.

Analiza materiału dowodowego sprawy w kontekście uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi bowiem do jednoznacznego wniosku, iż Sąd pierwszej instancji w toku przewodu sądowego prawidłowo zgromadził i ujawnił materiał dowodowy sprawy, dokonał jego wszechstronnej oceny uwzględniającej wskazania wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego i w następstwie tak dokonanej oceny ustalił stan faktyczny w zakresie działania oskarżonych ppłk. rez. Z. S. i kpt. rez. M. M., nie zawierający błędów.

Dokonując kontroli zaskarżonego orzeczenia w zakresie oceny zgromadzonych dowodów i poczynionych w ich następstwie ustaleń, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw by ocenę tę kwestionować. obrońcy obu oskarżonych nie wskazali również skutecznych ku temu argumentów. Zarzuty apelacji obrońców oskarżonych Z. S. i M. M. sprowadzają się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi i właściwie umotywowanymi ustaleniami sądu, a jako takie nie mogły być skuteczne.

Naturalnym prawem obrony jest taka interpretacja materiału dowodowego, której efekt jest korzystny dla oskarżonego.

Nie oznacza to jednak, by ocena dokonana przez Sąd orzekający była oceną dowolną, a tym samym wadliwą. Wręcz przeciwnie, stwierdzić bowiem należy, iż ocena Sądu pierwszej instancji zaprezentowana w pisemnych motywach wyroku, w pełni korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k., ponieważ w oparciu o reguły wskazane w tym przepisie została dokonana.

Stanowisko w tym zakresie przedstawione w wywiedzionych apelacjach jest natomiast wynikiem subiektywnej oceny dowodów podporządkowanej wyłącznie poprawieniu sytuacji procesowej oskarżonych. Cel ten, aczkolwiek w pełni zrozumiały, nie może być osiągnięty poprzez taką interpretację treści dowodów, która uchybia wskazaniom art. 7 k.p.k., a w tych kategoriach ocenić należy wywody skarżących.

Sąd odwoławczy dokonując kontroli prawidłowości ocen i rozumowania Sądu pierwszej instancji nie znalazł powodów by kwestionować ustalenia, iż do załadowania amunicją bojową armat doszło poza stanowiskiem ogniowym.

Trafnie Sąd pierwszej instancji ustalił, że oskarżony Z. S. wydał komendę osiągnięcia gotowości bojowej nr 2, a oskarżony M. M. przekazał tą komendę oskarżonemu K. Ż. w sytuacji, gdy szkolący się pododdział był poza terenem stanowiska ogniowego. Eksperyment procesowy wykazał, że oskarżeni S. i M. stojący w odległości 100 m od miejsca zdarzenia z uwagi na ograniczone warunki widoczności mogli nie dostrzec ułożenia dział, jednakże widzieli, że pododdział ćwiczący jest jeszcze poza terenem stanowiska ogniowego i komenda osiągnięcia gotowości bojowej nr 2 została wydana przedwcześnie i nie powinna być wykonana, gdyż wykonanie jej poza terenem stanowiska ogniowego naruszało podstawowe zasady bezpieczeństwa. Żaden z tych oskarżonych na takie naruszenie zasad bezpieczeństwa nie zareagował.

W ocenie skarżącego (apelacja adw. B. M.), skoro do wypadku doszło na stanowisku ogniowym, o czym świadczy załączony do apelacji schemat, Sąd orzekający powinien zasięgnąć dowodu z opinii zespołu biegłych, czy instytucji naukowych.

W świetle całokształtu okoliczności sprawy nie tylko zarzut wadliwego usytuowania stanowiska ogniowego jest chybiony, ale również potrzeba powołania dowodu z opinii biegłych czy instytucji naukowych na okoliczność stanu technicznego działa, możliwych mechanizmów niekontrolowanego wystrzału.

W opinii Wojskowego Instytutu Technicznego w Z. w sposób jednoznaczny stwierdza się, że zamontowana na samochodzie armata ZU-23-2 o nr [...] poza zdemontowanym zabezpieczeniem spustu nożnego była sprawna technicznie.

Nie przekonywująca jest także argumentacja, iż doszło do obrazy art. 413 § 2 k.p.k. z uwagi na brak dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu M. M. czynu.

Sąd pierwszej instancji w wystarczającym stopniu szczegółowości, zgodnie z art. 413 § 2 k.p.k., opisał zachowanie M. M., które zakwalifikował jako czyn z art. 231 § 1 k.k.

Apelacja obrońcy S. całkowicie przemilcza okoliczności, które obciążają tego oskarżonego jako kierownika strzelania, do obowiązków którego należało natychmiastowe reagowanie na wszelkie naruszenia zasad bezpieczeństwa, które miały miejsce nie tylko na stanowisku ogniowym. Jak wynika z okoliczności sprawy, nieprawidłowe ustawienie luf armat poprzez skierowanie ich na sąsiedni zestaw strzelający było powszechnie stosowaną praktyką, o czym świadczy fakt, iż obu oskarżonym zwracały na to uwagę inne osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo podczas wcześniejszych zajazdów.

W sytuacji regulaminowego ustawienia kąta armat podczas osiągnięcia gotowości bojowej nie doszłoby do tak tragicznych skutków, a do wypadku nie doszłoby w ogóle, gdyby komenda osiągnięcia gotowości bojowej nr 2 była wydana gdy pododdział znajdowałby się na stanowisku ogniowym.

Wbrew odmiennym twierdzeniom obu skarżących trafne są ustalenia Sądu pierwszej instancji, iż dosunięcie skrzynki amunicyjnej było już ładowaniem zestawu przeciwlotniczego, a czynność tę należało wykonać na stanowisku ogniowym.

W ocenie Sądu Najwyższego niezasadny jest też zarzut obrazy art. 318 k.k. Wprawdzie Sąd pierwszej instancji do problematyki art. 318 k.k. nie odniósł się w żadnym stopniu, to jednakże poczynione ustalenia faktyczne w tej części w sposób jednoznaczny wskazują na niezaimstnienie kontratypu, o którym mowa w tymże przepisie.

Reasumując, należało dojść do wniosku, że oskarżeni ppłk rez. Z. S. i kpt rez. M. M. zachowaniem swoim naruszyli dyspozycję art. 231 § 1 k.k., w sposób opisany przez Sąd *meriti*.

Z tych też względów brak było podstaw do uniewinnienia oskarżonych ewentualnie uchylenia sprawy w tej części i przekazanie jej do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Dokonując kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia w odniesieniu do obu oskarżonych w zakresie kary stwierdzić należy, iż nie cechuje ją rażąca niewspółmierność w sensie jej surowości, co dopiero dawałoby podstawę do ewentualnego jej złagodzenia.

II. Co do apelacji obrońcy oskarżonego K. Ż.

Podniesione przez autora apelacji zarzuty nie zasługują na uwzględnienie, albowiem nie znajdują wiarygodnego udokumentowania w zgromadzonych dowodach.

W przeciwieństwie do subiektywnej oceny dowodów poczynionych przez skarżącego, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w oparciu o które trafnie przyjął na czym polegała odpowiedzialność oskarżonego st. kpr. K. Ż. jako dowódcy działa w dniu zdarzenia. Oskarżony ten, do obowiązków którego należało przestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa, a w szczególności bezwzględnego zakazu kierowania luf broni w kierunku ludzi, po wydaniu komendy oskarżonemu P. osiągnięcia gotowości bojowej nr 2 poza stanowiskiem ogniowym, nie mógł nie zauważyć, że jego zestaw miał nakierowane lufy na kabinę jadącego za nim kolejnego działa. Oskarżonemu temu znany był także fakt braku zabezpieczenia spustu nożnego działa, którego był dowódcą oraz fakt, że znajdują się jeszcze poza terenem stanowiska ogniowego.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie daje podstaw do przyjęcia, że Sąd pierwszej instancji przekroczył granice oskarżenia, uzupełniając opis czynu przypisanego oskarżonemu Ż. poprzez wskazanie na brak zabezpieczenia spustu nożnego oraz skierowanie armaty w jadący za nim H. Takie uzupełnienie opisu czynu nie może stanowić przekroczenia historycznych granic oskarżenia, które wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela stanowiło bezwzględną przyczynę odwoławczą ( art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.) skutkującą uchYLENIEM orzeczenia w odniesieniu do tego oskarżonego.

Zdaniem Sądu Najwyższego sformułowany w apelacji zarzut obrazy art. 424 k.p.k. nie jest zasadny.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku, wprawdzie zawiera nadmierną treść z literatury fachowej w zakresie programu strzelań i użytkowania broni wojskowej ale nie jest ono jednak na tyle wadliwe, ażeby uniemożliwiało kontrolę prawidłowości rozumowania Sądu pierwszej instancji.

Sąd *meriti* wskazał logiczny proces, który doprowadził go do wniosku o winie oskarżonego K. Ż.



Nie znajdując przeto podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do tego oskarżonego, w kierunku proponowanym przez autora apelacji, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

III. Co do apelacji prokuratora wniesionej na niekorzyść oskarżonego kpt. rez. M. R. M.

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd pierwszej instancji również i tym razem nie poddał wnikliwej i kompleksowej ocenie, te wszystkie dowody w oparciu o które należało rozważyć odpowiedzialność ewentualnie jej brak w odniesieniu do zachowania oskarżonego kpt. rez. M. M.

Jak wynika z uzasadnienia wyroku (k. 58-59) uniewinniając oskarżonego M., Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, iż nie można temu oskarżonemu przypisać winy, podobnie jak chor. P. J. wobec którego prokurator umorzył postępowanie już na etapie śledztwa, bowiem brak jest dowodów uzasadniających, iż widział on nieprawidłowe zachowanie obsługi dział i jako rozjemca ogniowy nie przerwał podejmowanych czynności.

Stojąc w odległości 100 m od miejsca zdarzenia osk. M. z uwagi na ograniczone warunki widoczności mógł nie dostrzec ułożenia luf dział.

W ocenie Sądu pierwszej instancji eksperyment procesowy, który przeprowadzony został w tej sprawie, ostra reakcja osób nadzorujących która miała miejsce przed zdarzeniem z powodu kierowania luf w stronę ludzi uzasadniały przekonanie Sądu, iż bez omyłki nie można przyjąć, że oskarżony M. godził się na naruszenie podstawowej zasady bezpieczeństwa niekierowania broni w stronę ludzi.

Już na wstępie stwierdzić należy, że zaprezentowana wyżej argumentacja Sądu pierwszej instancji jest zbyt daleko idąca, albowiem oparta została na mało wnikliwej i kompleksowej ocenie i analizie dowodów.

Przede wszystkim w świetle lektury postanowienia prokuratora o umorzeniu postępowania wobec chor. P. J. (k.938), przesłanki które legły u podstaw umorzenia postępowania wobec podejrzanego nie były tożsame z okolicznościami, które zadecydowały o uniewinnieniu oskarżonego M. Chor. P. odpowiadał za przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa tylko na stanowisku ogniowym, w przeciwieństwie do oskarżonego M. Wydana przez oskarżonego S. komenda „osiągnąć gotowość bojową nr 2” jako wewnętrzna komenda, używana w JW [...],

mogła również być błędnie interpretowana przez chor. P. J., ponieważ nie ustalono bez cienia wątpliwości, iż wiedział on jakie czynności na nią się składają i dlatego w tej kwestii prokurator rozstrzygnął zgodnie z zasadą określoną w art. 5 § 2 k.p.k.

Zdaniem Sądu Najwyższego, skoro do obowiązków osk. M., jako rozjemcy ogniowego należało przerwanie strzelania, gdy widział on, że naruszane są zasady bezpiecznego obchodzenia się z bronią, odpowiedzialność osk. M. Sąd powinien rozważyć w szerszym kontekście faktów i okoliczności, które miały miejsce na poligonie. Przede wszystkim winien zauważyć to co wynika z przeprowadzonego eksperymentu procesowego. Co prawda stojący w odległości 100 m od miejsca zdarzenia oskarżony M. mógł nie dostrzec ułożenia luf dział to jednak widział, że pododdział ćwiczący jest jeszcze poza terenem stanowiska ogniowego i komenda wydana w tym momencie przez oskarżonego S. przekazana dalej przez oskarżonego M. oskarżonemu Ż. o osiągnięciu gotowości bojowej nr 2, stanowi rażące naruszenie zasad bezpieczeństwa. Sąd orzekający nie wyjaśnił dlaczego oskarżony M. – rozjemca ogniowy – na takie naruszenie zasad bezpieczeństwa nie zareagował.

Poza tym z okoliczności sprawy wynika, iż podstawowe zasady bezpieczeństwa były tego dnia łamane wcześniej, bowiem lufy armat nie tylko podczas ostatniego podjazdu na stanowisko ogniowe, ale dwukrotnie wcześniej były skierowane w kierunku obsługi innego działa.

Z przytoczonych wyżej powodów, zaskarżony w odniesieniu do osk. kpt. M. wyrok należało uchylić i sprawę przekazać Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Sąd ten ponownie powinien rozważyć te wszystkie okoliczności, o których była mowa wyżej, a także rozważyć pozostałe okoliczności podnoszone w apelacji prokuratora.

#### IV. Co do apelacji obrońców oskarżonego T. P.

Ustosunkowując się do zarzutów obu apelacji obrońców oskarżonego T. P., zgodzić się należy z argumentacją skarżących, iż dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne w opisie czynu oraz zawarta na ich poparcie w uzasadnieniu wyroku argumentacja, uniemożliwiają prawidłową i kompleksową ocenę zachowania oskarżonego P. w zakresie jego winy na płaszczyźnie art. 354 § 2 k.k.

Przestępstwo określone w art. 354 k.k. może wystąpić w dwu postaciach: jako nieostrożne obchodzenie się z bronią, amunicją lub innym środkiem walki lub jako nieostrożne użycie tych przedmiotów.

Sąd pierwszej instancji, jak wynika z opisu czynu i uzasadnienia zaskarżonego wyroku, (k.62 i 63) przyjął, że oskarżony P. naruszył dyspozycję art. 354 § 2 k.k. w obu postaciach, tj. nieostrożnie obchodził się z bronią i nieostrożnie użył zestawu przeciwlotniczego.

Sąd ten jednak w sposób niezwykle drobiazgowy opisując kolejno podejmowane przez oskarżonego P. czynności, podczas osiągnięcia gotowości bojowej nr 2, aż do momentu oddania strzału z prawej armaty wskazał na alternatywnie wymienione w art. 354 k.k. znamię tego przestępstwa, które od początku do końca świadczyło o nieostrożnym obchodzeniu się z bronią.

Zdaniem Sądu Najwyższego, pomijając już kwestie braku uzasadnienia, na czym polegać miałyby nieostrożne jej użycie, stwierdzić należy, iż w świetle okoliczności sprawy ta postać przestępstwa z art. 354 § 2 k.k. w ogóle nie może wchodzić w rachubę.

Oskarżonemu P. nie wolno było poza stanowiskiem ogniowym podejmować czynności przygotowujących armatę do oddania strzału i to w sytuacji gdy miała ona nakierowane lufy w kierunku drugiego zestawu przeciwlotniczego.

W aspekcie ustalenia stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu jak i wymiaru kary, postać nieostrożności, o której mowa w art. 354 § 2 k.k., powinna być ustalona w sposób nie budzący wątpliwości.

Zgodzić się należy, że poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, w świetle których z gotowej do oddania strzału armaty, strzał padł bądź po odruchowym odpaleniu przez osk. P. spustu oddzielnego lub po błędnym trzymaniu przez celowniczego szer. B. W. nogi na spuście nożnym zamiast na hamulcu obrotu armaty w poziomie – oparte zostało na mało wnikliwej analizie zgromadzonych w tej sprawie dowodów.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 9 marca 2009 r. (k. 938) asesor Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w G. umorzył śledztwo w sprawie szer. rez. B. W. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 354 § 2 k.k. w zb. z art. 354 § 1

k.k. – z uwagi na to, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia.

W uzasadnieniu tego orzeczenia stwierdza się że nie można w sposób jednoznaczny stwierdzić w oparciu o zebrany materiał dowodowy, iż B. W. jest współodpowiedzialny za zaistnienie czynu opisanego w art. 354 § 2 k.k.. Za takim stanowiskiem przemawiała nie tylko opinia biegłych z WITU w Z., ale również takie okoliczności, iż padł jeden tylko strzał z prawej armaty. W sytuacji pomyłki ze strony B. W. strzałów byłoby więcej.

Przytoczone powyżej okoliczności, a także dalsze argumenty zawarte w uzasadnieniu postanowienia prokuratora uzasadniały umorzenie śledztwa wobec B. W.

Wobec takiego stanowiska oskarżyciela publicznego niedopuszczalnym było wskazanie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu P. jako współsprawcę B. W.

Alternatywna wersja spowodowania wystrzału i to poprzez wskazanie drugiej innej osoby jako sprawcy tego wystrzału było błędna.

W ocenie Sądu Najwyższego bez ingerencji ludzkiej do samoczynnego strzału by nie doszło. Konserwacja działa przez inne osoby przed udostępnieniem go biegłym, nie miała żadnego znaczenia dla prawidłowego sporządzenia opinii.

Wbrew odmiennym twierdzeniom obu apelacji, które w sposób subiektywny i wybiórczy podważają ustalenia wyrokowe Sądu pierwszej instancji, stwierdzić należy, iż nie mogą być skutecznie kwestionowane te okoliczności, że oskarżony P., jako prawy ładowniczy podczas trzeciego zajazdu pomylił kolejność czynności przy osiągnięciu gotowości bojowej nr 2, bowiem odsunął magazyn dosłany wcześniej w położenie bojowe rękojeści utrzymywacza skrzynki amunicyjnej wskutek czego pierwszy nabój z taśmy wsunął się pod pokrywę i zaczepił za ustalacze pokrywy donośnika armaty, następnie zablokował części ruchome na napinaczu, poprzez odciągnięcie do oporu i zwolnienie z rękojeści mechanizmu przeładowania, po czym energicznie dosłał magazyn z zamontowaną taśmą naboju, co doprowadziło do wepchnięcia drugiego naboju z taśmy pod pokrywę za ustalacze pokrywy donośnika armaty na skutek czego prawa armata była gotowa do oddania strzału.

Oskarżony T. P. wykonując w miejscu niedozwolonym, poza stanowiskiem ogniowym, zmierzające do załadowania armaty czynności w sposób rażący naruszył obowiązek ostrożnego obchodzenia się z armatą.

W świetle całokształtu okoliczności sprawy takie ustalenia faktyczne powinny znaleźć swoje odzwierciedlenie w opisie czynu jak i w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Z przytoczonym wyżej powodów również w odniesieniu do oskarżonego P. zaskarżony wyrok należało uchylić i sprawę przekazać Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.